

Wzgardzony Mąż Bołości – Ukrzyżowanie Jezusa

Iz. 52:13-53:12

Nie ma w całym Starym Testamencie fragmentu, który mówiłby bardziej bezpośrednio i obrazowo o cierpieniu, jakie ma przyjść na Mesjasza. Rozdział 53 księgi Izajasza, często nazywany jest “Zakazanym Rozdziałem” – Rabini czytający księgę Izajasza w Synagogach “przeskakują” z rozdziału 52 na 54 i pomijają niewygodny fragment. Tekst ten zbyt bezpośrednio wskazuje na Jezusa Chrystusa, jako Zbawiciela świata, którego Żydzi odrzucili. Księga Izajasza napisana została około 700 lat przed Chrystusem.

Zdjęcie pochodzi z katedry w St. Asaph i przedstawia rzeźbę brytyjskiej artystki Michele Coxon.

Oto szczęśliwie się powiedzie mojemu słudze: Będzie nader wywyższony i bardzo wysoko wyniesiony.

Jak wielu się przeraziło na jego widok – tak zeszpecony, niepodobny do ludzkiego był jego wygląd, a jego postać nie taka jak synów ludzkich,

Tak wprawi w zdumienie liczne narody, królowie zamkną przed nim swoje usta, bo zobaczą to, czego im nie opowiadano, i zrozumieją to, czego nie słyszeli.

Kto uwierzył wieści naszej, a ramię Pana komu się objawiło? Wyrósł bowiem przed nim jako latorośl i jako korzeń z suchej ziemi. Nie miał postawy ani urody, które by pociągały nasze oczy i nie był to wygląd, który by nam się mógł podobać. Wzgardzony był i opuszczony przez ludzi, mąż bołości, doświadczony w cierpieniu jak ten, przed którym zakrywa się twarz, wzgardzony tak, że nie zważaliśmy na Niego. Lecz on nasze choroby nosił, nasze cierpienia wziął na siebie. A my mniemaliśmy, że jest zraniony, przez Boga zбитy i umęczony. Lecz on zraniony jest za występki nasze, starty za

winy nasze. Ukarany został dla naszego zbawienia, a jego ranami jesteśmy uleczeni.

Wszyscy jak owce zbłądziliśmy, każdy z nas na własną drogę zбочył, a Pan jego dotknął karą za winę nas wszystkich.

Znęcano się nad nim, lecz on znosił to w pokorze i nie otworzył swoich ust, jak jagnię na rzeź prowadzone i jak owca przed tymi, którzy ją strzygą, zamilkł i nie otworzył swoich ust.

Z więzienia i sądu zabrano go, a któż o jego losie pomyślał? Wyrwano go bowiem z krainy żyjących, za występki mojego ludu śmiertelnie został zraniony.

I wyznaczono mu grób wśród bezbożnych i wśród złoczyńców jego mogiłę, chociaż bezprawia nie popełnił ani nie było fałszu na jego ustach.

Ale to Panu upodobało się utracić go cierpieniem. Gdy złoży swoje życie w ofierze, ujrzy potomstwo, będzie żył długo i przez niego wola Pana się spełni.

Za mękę swojej duszy ujrzy światło i jego poznaniem się nasyci. Sprawiedliwy mój sługa wielu usprawiedliwi i sam ich winy poniesie.

Dlatego dam mu dział wśród wielkich i z mocarzami będzie dzielił łupy za to, że ofiarował na śmierć swoją duszę i do przestępców był zaliczony. On to poniósł grzech wielu i wstawił się za przestępcami.